

KSU, Po drugiej stronie drzwi

Siedzę w pustej knajpie, wszyscy już odeszli w ciemną noc
Kelner zbiera szklanki, zaraz mnie wypędzą znowu stąd
Pora się wynosić, ale nie ma wcale dokąd iść
Kiedy tutaj siedłem, zatrasnąłem mocno twoje drzwi

Goryczy czas już widać dno
Goryczy czas i zбите szkło
Goryczy czas już widać dno
Goryczy czas i zбите szkło

Forsa się skończyła, za to się zaczyna wielki kac
Jeszcze szklanka wina bo nienawiść rozdzieliła nas
Jak przetrzymać jutro, kiedy wczoraj wcale nie ma już
Zaraz pójdę w ciemność, aby jutro znowu wrócić tu

Goryczy czas już widać dno
Goryczy czas i zбите szkło
Goryczy czas już widać dno
Goryczy czas i zбите szkło